

Dr hab. Grażyna Pańko, prof. w UW.
Instytut Historyczny
Uniwersytet Wrocławski

Ocena dorobku naukowego **dr. Józefa Brynkusa** i rozprawy habilitacyjnej *Komunistyczna ideologizacja a szkolna edukacja historyczna w Polsce (1944-1989)*

Dr Józef Brynkus, absolwent Instytutu Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, doktoryzował się też na tej uczelni w 1996 r. Jest adiunktem w Katedrze Edukacji Historycznej w swej macierzystej uczelni (obecnie Uniwersytet Pedagogiczny). Przedstawiony do oceny dorobek jest różnorodny i obfity - obejmuje 68 pozycji opublikowanych po uzyskaniu doktoratu. Jest wśród nich wydany doktorat i praca habilitacyjna. Można w nim wydzielić kilka obszarów zainteresowań habilitanta. Jednym są publikacje dotyczące funkcjonowania w dydaktyce szkolnej **postaci historycznych**. Autor przeanalizował pod tym kątem zarówno **podręczniki szkolne XIX jak i XX -wieczne**. Zwracał uwagę na funkcje bohaterów narodowych w kształtowaniu obrazu dziejów, ale też ich wychowawczego oddziaływania na młodzież. W kilku artykułach ukazał jak postacie św. Wojciecha i św. Stanisława, św. Jadwigi, ale też Bartosza Głowackiego, Tadeusza Kościuszki, Fryderyka Chopina i Marii Skłodowskiej – Curie i Józefa Becka ukazywano w edukacji historycznej. Te artykuły mogę uznać za prezentację części historiografii polskiej i z uznaniem odnotowuję znajomość metodologii u Autora w tym zakresie i Jego kompetencję badacza. Umiejętnie łączy on historiografię z dydaktyką historii. Mogę stwierdzić, że jest to ulubiona dziedzina zainteresowań Brynkusa, często podejmowana. Jego znajomość podręczników i materiałów dydaktycznych od schyłku XVIII w. po wiek XX, a nawet XXI – przecież ważnych źródeł – jest imponująca.

Kolejnym obszarem Jego badawczych zainteresowań jest **dydaktyka historii**. Koniecznie trzeba zaznaczyć dwanaście obszernych haseł opracowanych w encyklopedycznej publikacji *Współczesna dydaktyka historii* pod red. J. Maternickiego, wydanej w 2004 r. w warszawskim wydawnictwie Juka oraz krótki tekst *Dydaktyka w II RP* w piśmie „Kontekst”(poz.43, 45 w wykazie źródeł).

Habilitant należy do grona **popularyzatorów historii**. Jest autorem 150 haseł w szkolnej encyklopedii *Historia* pod red. E. Wygonik-Barzyk i M. Stępniewskiej (Kraków 2004- poz. 44). Podkreślić chcę, że są to teksty komunikatywne i bardzo potrzebne młodzieży. Do tej grupy prac zaliczam napisane wspólnie z E. Wygonik teksty w *Poczcie władców polskich*, wydanych w Krakowie w 2003 r. (poz. 38-41). Świadczą one o dużej erudycji Autora i Jego szerokich zainteresowaniach. Opinię tę potwierdzają też artykuły z zakresu problematyki sarmatyzmu,

wydarzeń politycznych i religijnych w XVI i XVII w., którą Autor zajmował się w pracy magisterskiej (poz. 51, 46), problematyki lwowskiej (poz. 21, 30, 54,).

Ważne są też analizy J. Brynkusa z zakresu edukacji historycznej, prezentowane w referatach wygłaszanych na konferencjach dydaktycznych (łącznie jest ich 36, w tym trzy w Republice Czeskiej, dwa w Niemczech i jeden we Francji).

O szerokich zainteresowaniach, ale też i ciekawych pomysłach dydaktycznych świadczy krótki tekst o wartościach edukacyjnych obrazu Jana Matejki „Jan Kochanowski nad zwłokami Urszulki” (poz. 48).

Za bardzo ciekawe rozwiązania metodyczne prezentujące Jego rzetelne i umotywowane wiedzą refleksje uważam **artykuły dotyczące uczenia o Holokauście** (poz. 23 i 42). Szczególnie ta ostatnia zasługuje na zauważenie. Autor zwraca uwagę na metodologiczne uwarunkowania przedstawiania tego problemu - na zrozumienie go z polskiej perspektywy, jako części historii polskiej, ale i „z perspektywy wydarzeń mających podobny charakter i przebieg w historii” innych narodów w tej samej epoce. Ważne są Jego uwagi o interpretacji faktów z Holokaustem związanych. Podejmuje polemikę z poglądami J. T. Grossa, o wszechobecnym niebezpieczeństwie grożącym Żydom na okupowanych ziemiach polskich ze strony Polaków. Wskazuje jednak na konieczność pokazywania różnych postaw Polaków wobec Żydów w czasie okupacji. Zwraca uwagę na konieczność prezentowania „rzeczywistego stosunku Sowietów do Żydów”. Podnosi problem konieczności używania oryginalnej, niemieckiej nazwy obozu KL Auschwitz – Birkenau, by uniknąć zafałszowań historii. Trafnie podnosi rozbieżne rozumienia Holokaustu przez Polaków i Żydów – zwraca jednak uwagę, że „Holokaust w jakimś sensie był udziałem także Polaków, wspólnym elementem historycznej tożsamości Polaków i Żydów”. Ten artykuł pokazuje jego Autora jako osobę rozważną, umiejacą pokazać trudne prawdy historyczne obiektywnie, rozumiejącą współczesne wydarzenia poprzez uwzględnienie kontekstu historycznego.

W dorobku dr. Brynkusa znajdujemy **wydania źródeł** (poz. 59 i 63), mogę przypuszczać, że jest to dodatkowy efekt pracy nad habilitacją. Jakby kontynuacją tych prac są Jego propozycje wykorzystania źródeł, np. z zasobów Instytutu Pamięci Narodowej (poz. 56).

W dorobku dr. J. Brynkusa znajdują się też cztery **teksty z zakresu dziedzictwa kulturowego w regionie**, dotyczące Małopolski, jako ścieżka regionalna, opracowana wspólnie z E. Wygonik. Ciekawy jest sam pomysł jak i zaproponowana treść oraz ćwiczenia dla uczniów, rozwijające ich samodzielność oraz pozwalające zastosować przekazane informacje. Te propozycje są ciekawą formą ćwiczenia umiejętności zapisanych w podstawie programowej. Ważny jest Jego samodzielny tekst o historycznych źródłach odmienności regionalnej Małopolski (pozycja nr 47).

Do tej grupy konkretnych propozycji dydaktycznych dla uczniów i nauczycieli należą też

opracowania dydaktyczne tekstów zamieszczonych w pracy *Przodków naszych dzieje. Ojczysty panteon i ojczyste spory*, wydanej w Krakowie w 2013 r. (publikacja Instytutu Historii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie – poz. 67). J. Brynkus włączył się konkretnie w realizację nowej reformy nauczania historii. Przedstawione propozycje, których jest współautorem są ważne, bo pokazują uczniom (tym, którzy historii na maturze zdawać nie będą) jak analizować źródło historyczne (poprzez pytania i zadania uczące wyszukiwania konkretnych informacji, wiązania posiadanej wiedzy, prowadzące do refleksji historycznej). Ważne, że zadania dla uczniów wymagają od nich wykorzystywania ich umiejętności informatycznych i integrowania wiedzy. Wskazana bibliografia dla poszerzenia wiedzy z danej problematyki obejmuje też strony internetowe, co dla współczesnych absolwentów szkoły ponadgimnazjalnej jest ważne, bo wychodzi naprzeciw ich zainteresowaniom.

W dorobku J. Brynkusa ważne są badania **świadomości narodowej** i czynników ją kształtujących (28,33,35,.52), oraz dotyczące **tożsamości narodowej**, podejmowane przecież przez dydaktyka historii i prezentowane na konferencjach. Świadczą o tym, że ważne są w Jego problematyce badawczej problemy wychowania młodzieży.

Wśród zainteresowań badawczych J. Brynkusa ważne są **artykuły z zakresu dydaktyki szkoły wyższej**(poz. 25,26,27, 50). Zaprezentowane poglądy pokazują Go jako refleksyjnego nauczyciela akademickiego, który potrafi łączyć pracę badacza i praktyka.

Ważną pozycję w przedstawionym dorobku stanowią **recenzje**. Dotyczą one edycji źródeł (poz.36, 58,59) i pracy z zakresu badań z psychohistorii (poz. 62).

Za **ważne osiągnięcie badawcze uważam Jego pracę habilitacyjną** *Komunistyczna ideologizacja a szkolna edukacja historyczna w Polsce(1944-1989)*, wydaną w Krakowie w 2013 r. Praca jest obszerna – liczy 504 strony, oparta jest na źródłach archiwalnych zgromadzonych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie - zwłaszcza Rządu Tymczasowego RP, materiały proveniencji partyjnej(KC PPR, KC PZPR, Ogólnopolskich Konferencji Teoretyczno-Ideologicznych), Ministerstwa Oświaty (Autor uwzględnił zmiany jego nazw), ośrodków doskonalenia nauczycieli, archiwalia Związku Nauczycielstwa Polskiego, organizacji politycznych i młodzieżowych akta Inspektoratu Powiatowego w Wadowicach, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wadowicach, Prezydium GRN Wieprz, Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk ; oddziału w Oświęcimiu Archiwum Państwowego w Katowicach i wielu innych. Autor uwzględnił teczki osobowe z IPN w Krakowie, kroniki szkolne, 28 podręczników szkolnych, 33 źródła drukowane, 77 opracowań i artykułów z zakresu pedagogiki i dydaktyki, bogatą literaturę naukową(127 pozycji) oraz artykuły zamieszczane w „Trybunie Ludu” 338 i jeden w „Więzi”. Korzystał też z czterech pozycji internetowych. Można więc powiedzieć, że praca oparta

jest o obfitą bazę, co dało Autorowi niezłą orientację w problemach Polski Ludowej. Godne podkreślenia jest, że zna On najnowsze prace z zakresu pedagogiki i edukacji historycznej oraz najnowszej historii Polski.

W tytule umieścił Autor określenie komunizacja, jednak używane w pracy (od spisu treści poczynając) „ideologizacja” wydaje się właściwsze, jako narzędzie budowania państwa socjalistycznego, jakim była Polska Ludowa.

Praca ma przejrzystą strukturę (podział na okresy chronologiczne: 1944-1956, 1956-1970, 1980/81-1989 i trafnie określone problemy: ideologizacja społeczeństwa, ideologizacja szkoły, edukacji historycznej i następnie treści nauczania). Autor pokazuje poprzez analizę dokumentów, zwłaszcza partyjnych i artykułów w „Trybuny Ludu”, które słusznie traktuje jako źródło przekazu informacji społeczeństwu w jaki sposób rządząca partia i jej działacze utrwalali nowy socjalistyczny ustrój. Określa poszczególne etapy oddziaływania na społeczeństwo, a zwłaszcza nauczycieli. Wiele miejsca poświęca kształceniu ideologicznemu tej grupy zawodowej, wskazując jaką rolę miała odgrywać w kształtowaniu światopoglądu młodzieży. Trafnie dostrzega, że władze stworzyły system funkcjonujący w nauczaniu historii (ta miała być skutecznym narzędziem ideologizacji), który składał się z treści nauczania, odpowiednio zorganizowanego, książek szkolnych i kadry nauczającej. Pokazuje, że władzom szkolnym, podporządkowanym partii rządzącej udało się wypracować kanon faktów, które miała poznać młodzież, a prezentujących określoną wizję wydarzeń, uzasadniających powstanie i funkcjonowanie PRL.

Wyraźnie zaznacza Autor i dokumentuje to przykładami, że polska szkoła miała być szkołą świecką (widać to zwłaszcza przy obchodach tysiąclecia chrztu Polski).

Autor stawia **ciekawe pytania badawcze**: Jak decyzje władzy centralnej, zakładające ideologizację społeczeństwa realizowano w terenie (stąd trafne odwołanie się do archiwalnych materiałów z Wadowic i Wieprza); Jakie narzędzie służyło władzy jako przekaźnik informacji dotyczących polityki np. oświatowej? (wybrano dziennik „Trybuna Ludu”); Jaka była rola partii w określaniu zasad funkcjonowania systemu szkolnego? (tu Autor analizował dokumenty partyjne); W jaki sposób wiedza i dydaktyczne umiejętności nauczycieli oddziaływały na postawy uczniów? (w oparciu o analizę materiałów pokazujące rodzaje kształcenia – zwłaszcza ideologicznego tej grupy zawodowej, zwłaszcza partyjnych, ale i nie będących członkami partii; Jakie treści z przeszłości miały wspierać ideologizację młodzieży?.

J. Brynkus poddaje krytyce politykę historyczną władz, zwraca uwagę, że przy przekazywaniu wiedzy historycznej dominował opis nad wyjaśnianiem wydarzeń (s. 205-206). Zwraca uwagę na klasowe ujmowanie historii w okresie W. Gomułki i polityczne interpretowanie historii Polski (s. 237-238). Ma odwagę polemizować z poglądami innych historyków, np. z M. Kulą (s. 236).

Bardzo ciekawa jest ta część pracy, która pokazuje opracowywanie i recenzowanie podręczników szkolnych do historii oraz uwzględnianie wzorców szkoły radzieckiej w polskim systemie edukacji. W moim odczuciu Autorowi udało się pokazać etapy legitymizacji władzy. Jest w tym konkretny, podobnie jak w przekonywaniu, że historia była traktowana przez władze partyjne, oświatowe także, jako narzędzie ideologii. Za bardzo ciekawą uważam tę część, która pokazuje wydarzenia roku 1980 i realizację postulatów „Solidarności”. Nie sposób nie zgodzić się z poglądem J. Brynkusa, że ideologizacja organizacji młodzieżowych nie była sprawą prostą, pomimo ich ideologicznego nadzoru, że od drugiej połowy lat siedemdziesiątych oddziaływały silniej na młodzież inne środowiska, że ważny był tu wpływ Kościoła katolickiego i postawa oraz idee głoszone przez Jana Pawła II.

Za trafny uważam też stosunek Autora do materiałów wspomnieniowych, zwłaszcza nauczycielskich. Czy łatwe będzie określenie rzeczywistego oddziaływania nauczycieli na społeczność? Ilu z nich rzeczywiście udało się władzy skomunizować?

Interesujący jest pogląd Autora, że „karnawał „Solidarności” niewiele zmienił w procesie ideologizowania polskiej edukacji, oparty przecież na analizie dokumentów partyjnych i ZNP. Zmusza jednak do refleksji nad okolicznościami prowadzącymi do wydarzeń 1989 r.

Postulaty dalszych badań, np. „skali oporu przeciw komunistycznej ideologizacji szkolnej historii i problemu rehabilitacji prześladowanych przez komunizm nauczycieli” oraz „wizji samego komunizmu w nauczaniu o przeszłości” z perspektywy „jego wpływu na mentalność i świadomość społeczeństwa” świadczą o badawczej dojrzałości Habilitanta.

Za bardzo interesujący, przemyślany, przejrzysty i rzetelny uważam autoreferat Habilitanta. Przeczytałam go dopiero na końcu, by sprawdzić czy jest zgodny z przedstawionymi do oceny pracami. Oceniam go wysoko.

W moim przekonaniu dorobek J. Brynkusa pokazuje Go jako **refleksyjnego dydaktyka** historii, prezentującego efekty swej pracy badawczej na konferencjach naukowych, przy tym **historiografa i metodologa** (widzę tu dobre wykorzystanie naukowych kontaktów z prof. J. Maternickim) oraz **popularyzatora wiedzy historycznej**.

Podsumowując moje uwagi o dorobku naukowym Pana dr. Józefa Brynkusa stwierdzam, że jest On badaczem samodzielnym, posiadającym dużą wiedzę, znającym duży zasób źródeł, otwartym na tematy nowe. Jego umiejętności dydaktyczne i pomysły na kształcenie studentów, zwłaszcza nauczycieli, są godne zauważenia i docenienia. Jego prężność naukowa (częsty udział w konferencjach naukowych i współpraca zagraniczna w tym zakresie) powinna zostać doceniona. Wnioskuje więc o dopuszczenie Pana Doktora do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Grażyna Pawlis